

## INFORMACJA W SPRAWIE AFRYKAŃSKIEGO POMORU ŚWIŃ - ASF

### W NASZYM POWIECIE ODNOTOWANO PRZYPADKI PODRZUCANIA PADLEJ TRZODY CHLEWNEJ DO LASU, A TAKŻE PRZY DROGACH WOJEWÓDZKICH.

Dotychczas ogniska ASF wykryto w województwie podlaskim, lubelskim oraz mazowieckim. Choroba jest niegroźna dla ludzi, ale przynosi znaczne straty gospodarcze. W pobliżu ogniska likwiduje się wszystkie osobniki w odległości 3 km od ogniska – w strefie zapowietrzonej.

Wirus ASF łatwo przenosi się przez kontakt bezpośredni, dlatego największe zagrożenie stanowią dziki, które przechodzą przez granice w sposób niekontrolowany. Pamiętajmy, także pomór nie jest jedynie problemem kilku powiatów na ścianie wschodniej. Wektorem choroby może być również żywność wyprodukowana z mięsa zakażonych świń przywożona do kraju.

Warto zatem wszystkim rolnikom przypomnieć, jakie są charakterystyczne objawy ASF u świń, a także jak należy się zachować w sytuacji, gdy podejrzewamy pojawienie się choroby w gospodarstwie.

Symptomy choroby pojawiają się zazwyczaj pomiędzy 4 a 9 dniem po wniknięciu patogenu na fermę. Pierwszym objawem choroby jest wysoka (41 - 42°C) gorączka, której nie towarzyszy jednak spadek apetytu i aktywności zwierząt. Wysoka temperatura utrzymuje się przez 3 – 4 dni. Po tym czasie pojawiają się inne objawy kliniczne: sinica uszu, brzucha i boków, wybroczyny skórne, duszności, wypływ wydzieliny z nosa i worka spojówkowego, biegunka (niekiedy krwawa) i niedowład zadu. U chorych macior występują częste poronienia, a skóra martwych płodów pokryta jest krwawymi wybroczynami i wylewami. Śmierć zwierząt następuje zazwyczaj kilka (rzadziej kilkanaście) dni po pojawieniu się pierwszych objawów choroby.

W razie zaobserwowania w swoim stadzie opisanych wyżej objawów bezzwłocznie należy powiadomić powiatowego lekarza weterynarii – bezpośrednio, za pośrednictwem lekarza weterynarii, wójta czy burmistrza. Do czasu pojawienia się służb weterynaryjnych należy powstrzymać się od wywożenia z gospodarstwa wszelkich produktów, zwłaszcza mięsa, zwłok martwych zwierząt, pasz, wody, ściółki i nawozów naturalnych. Przebywające w gospodarstwie zwierzęta, należy odizolować od otoczenia, a także uniemożliwić osobom postronnym dostęp do zwierząt.

Wirus przenosi się też pośrednio, np. przez środki transportu, przez ściółkę, czy - potencjalnie - przez same produkty pochodzenia świńskiego, np. wędzonki i inne niegotowane produkty, poddawane obróbce w niskich temperaturach.

Przeciwno wirusowi ASF nie opracowano dotychczas skutecznej szczepionki. Walki z nim nie ułatwia fakt, że wirus jest dość odporny na niekorzystne warunki środowiska. W niskich temperaturach może przeżyć nawet kilkanaście miesięcy.

Na szczęście wirus nie jest chorobotwórczy dla człowieka. Nie zaszkodzi więc nawet wtedy, gdyby człowiek nieumyślnie zjadł mięso chorej lub zakażonej świni.

Dla zapobiegania afrykańskiemu pomorowi świń - albo jego zwalczania - kluczowa jest ścisła kontrola weterynaryjna uboju zwierząt. Nie może być dowolności, zwłaszcza, jeśli chodzi o ubój na potrzeby własne, a mięso przeznaczone do własnej konsumpcji.

Podstawowa zasada - ubija się świnię zdrowe, a lekarz weterynarii sprawuje pełną kontrolę nad zdrowiem zwierząt. Każde podejrzenie choroby u świń należy natychmiast zgłaszać lekarzom weterynarii pracującym w terenie. Jeśli będzie on podejrzewał groźną chorobę zakaźną, poinformuje powiatowego lekarza weterynarii.

Przy zwalczaniu choroby - szczególnie ważne jest też przestrzeganie zasad międzynarodowej współpracy i bioasekuracji, szczególnie w punktach tzw. krytycznych, miejscach, w których wirus mógłby przeżyć i zagrozić zdrowym świniom.